Informacja o aktualnej pozycji konkurencyjnej głównych sektorów produkcji zwierzęcej na rynkach zagranicznych
STAN PO LISTOPADZIE 2016 ROKU

Tempo wzrostu dochodów sektora mięsnego dość stabilne; mleczarskiego – wyraźnie narastające. W sektorze wieprzowiny ujemny bilans rośnie szybciej.

WIELKOŚĆ I STRUKTURA OBROTÓW HANDLOWYCH

Po listopadzie wielkość obrotów (wobec 2015) jest o 0,5% wyższa. Ostatni miesiąc wpłynął na poprawę wyniku. Praktycznie to wynik bardzo dobry – zważywszy tempo wzrostu ubiegłoroczne. To także wynik nieco lepszy wobec gospodarki holenderskiej – ze wzrostem 0,28% na tle 2015, jak też włoskiej (z 0,24% spadku). Zauważamy przesunięcie w kierunku eksportu – z dodatnim saldem obrotów handlu zagranicznego 1,31-1,32% wielkości obrotów; to relacja nowa na tle lat ubiegłych i znamionuje narastające możliwości (korzystnej dla Polski) wymiany na rynku światowym. Okres do listopada wnosi również istotne zmiany w strukturze obrotów – przy wzroście roli kilku dużych partnerów handlowych. Szczególnie wyraźnie narasta rola średnich partnerów gospodarczych – z dłuższej listy. Wskazuje to na – dotąd zbyt mało dostrzegane – możliwości dostosowania do realiów rynku światowego i wzrostu niezależności gospodarczej Polski. W dużym stopniu związane jest to z otwarciem na rynki azjatyckie (w tym duże) – daleko wychodzącym poza obręb ASEAN. Towarzyszą temu zmiany w strukturze powiązań europejskich.

Jeśli chodzi o głównych partnerów gospodarczych Polski – zmianom towarzyszy zwłaszcza nasilenie powiązań z Ukrainą (13,5%); a w drugiej kolejności – z Rumunią (8,3%), USA (7,96%) oraz Litwą (6,44%). Ostatni miesiąc przyniósł zwłaszcza nasilenie wzrostu powiązań z Ukrainą. Ze strefą euro powiązania są w roku 2016 dość stabilne – w listopadzie po raz kolejny nieco spadły: do 52,81% w strukturze naszych obrotów.

W tym samym czasie drastycznie spadają powiązania z Rosją, na tle roku 2015; do zaledwie 4,31% w ich strukturze; import z Rosji zmalał w skali roku (i to dominujące zjawisko). Powiązania z ChRL (wzrost roczny 3,64%) są większe niż z Rosją o 48,86%. Znacznie większe są też obroty z Republiką Czeską (18,82%), Włochami (18,18%), Francją (10,22%) oraz Wielką Brytanią (7,42%). Kierunek zmian jest (od 2014) ten sam; w 2016 jedynie się utrwala – w listopadzie szczególnie za sprawą nasilenia relacji polsko-brytyjskich.

Globalne zmiany w kierunkach handlu wskazują na ogromne zdolności adaptacyjne polskiej gospodarki; szczególnie ważne wobec kierunku rozwoju sytuacji gospodarczej w strefie euro i Rosji (z recesją 2015: 3,4%) oraz politycznej w Europie Wschodniej i Azji Południowo-Zachodniej.

Wśród średnich partnerów gospodarczych Polski – wielką uwagę skupia gigantyczny wzrost powiązań z Arabią Saudyjską (78,99%), ale też z Indiami (25,01%) i Bangladeszem (22,69%); duży z Serbią (13,98%), Izraelem (11,33%) i Kanadą (10,34%). W listopadzie widać było – tym razem to ogromne – nasilenie wzrostu powiązań z Arabią Saudyjską, ale też z Bangladeszem. Uzupełnienie obrazu daje znaczny wzrost powiązań z Wietnamem i Japonią (odpowiednio 9,69% oraz 7,69%). Z mniejszych partnerów gospodarczych – uderza wzrost powiązań z Katarem (444%); zwłaszcza iż stoi za nim również duży wzrost eksportu w skali rocznej. Przecenienie roli tych – tak wielu, ale też i często nowych – tendencji byłoby trudne; zwłaszcza iż łączyła je (ogólnie) niezwykła skala zmian i wielkość wpływu rynków krajów Azji – jako motoru rozwoju wielu branż polskiej gospodarki.

Utrwaliła się nowa jakość w naszych stosunkach gospodarczych ze światem. Związek tych zmian z głównymi sektorami produkcji zwierzęcej jest widoczny. Sektory mięsny i mleczarski są w grupie dających Polsce najwyższy dochód bilansowy – na pozycji 4 i 12. Pozycja sektora mięsnego jest obecnie bardzo mocna; ma tendencję wzrostową w skali roku 2016. Pozycja mleczarskiego jest daleko bardziej niepewna. Będzie on więc toczyć dłuższy bój o obronę pozycji konkurencyjnej i wyjście – w 2018 – na prostą; połączone ze wzrostem rozmiarów branży. Ten bój wyraźnie zaczął w listopadzie przynosić efekty lepsze – niż w miesiącach wcześniejszych 2016 roku.

WYNIKI GŁÓWNYCH SEKTORÓW PRODUKCJI ZWIERZĘCEJ

MIĘSO DROBIOWE

Dochody bilansowe 2016 – wobec 2015 – były wyższe 10,44% (nieco lepiej na tle stanu do października); przy bilansie wolumenowym dużo szybciej rosnącym – lepszym od ubiegłorocznego już aż o 23,17%. Oznacza to bardzo znaczne przyspieszenie wzrostu w skali roku; wyraźniejsze po stronie bilansu wolumenowego. Wzrost po obu stronach bilansu jest na tyle duży, iż sektor mięsa drobiu powiększył przewagę nad mleczarskim, w dochodzie bilansowym – do 144-145%. Ostatnie zmiany na rynkach trzecich dały przesunięcia w strukturze dochodu – z wielkim wzmocnieniem pozycji rynku chińskiego (w tym również w grupie towarowej 0105), ale i kolejnym umocnieniem na rynku Hongkongu (a więc pośrednio innych rynków wschodnioazjatyckich). Konkurencja unijna (innej praktycznie brak) uzyskuje już symboliczne tylko dochody na polskim rynku – poniżej 0,6% uzyskiwanych przez nasz sektor mięsa drobiowego na rynkach zagranicznych.

WOŁOWINA

Po listopadzie dochód bilansowy (na tle 2015) jest na poziomie podobnym (1,08 miliarda USD). Bilans wolumenowy – był słabszy 6,13%, na tle roku 2015. Dochód bilansowy był jednak na poziomie blisko 60% wyższym, niż w sektorze mleka. Rola rynków trzecich w 2016 się umocniła – ze szczególną rolą izraelskiego, tureckiego i bośniackiego. Przy czym w IV kwartale zdecydowanie znaczenie rynków tureckiego w strukturze dochodów branży, a niezależnie od tego rola Hongkongu w dochodach z rynków azjatyckich.

MLEKO

Po listopadzie dochód bilansowy (na tle 2015) jest 19,46% niższy (duża poprawa ostatniego miesiąca), a bilans wolumenowy 4,63% gorszy (też poprawa). Każe to liczyć się z dalszą, długą, ale coraz skuteczniejszą walką o lepszą pozycję konkurencyjną – szczególnie w kontekście poprawy sytuacji na rynku światowym oraz znacznego wzrostu krajowych cen surowca w ostatnim okresie. Nie dopuszczono wciąż konkurencji pozaunijnej na polski rynek, w dotychczasowym okresie 2016 roku; niemniej konkurenci z UE uzyskują duże dochody na naszym rynku (poziom 36-37% naszych na rynkach zagranicznych). Na rynkach trzecich, w listopadzie zwracają uwagę: po pierwsze dobre tempo wzrostu udziału Izraela w dochodzie (zwłaszcza za sprawą grupy towarowej serów), a dalej – duże umocnienie ról rynku jemeńskiego i filipińskiego. Mimo osłabienia pozycji konkurencji UE na naszym rynku (zwłaszcza duńskiej, litewskiej i holenderskiej) mocno niepokoiło w listopadzie wzmocnienie pozycji konkurentów belgijskich (i kilku o mniejszym udziale w naszym rynku).

JAJA

Bilans wolumenowy, do października był lepszy – na tle 2015 – 3,55%; wartościowy jednak słabszy – o 13,54%. Po obu stronach bilansu (i wrzesień i) październik przyniósł pogorszenie; po wartościowej – wyraźniej widoczne. Wyniku listopada wprawdzie nie znamy – jednak pośrednie dane wskazują na znaczną poprawę i osiągnięcie w całym roku wyniku na poziomie 0,21mld USD. W bieżącym sezonie sektor pasz powinien sprzyjać podtrzymaniu pozycji konkurencyjnej branży.

WIEPRZOWINA

Deficyt obejmował grupy towarowe *mięso wieprzowe* i *trzoda żywa* – podobnie jak w 2015. Grupa towarowa *mięso wieprzowe* (tworzenie deficytu) wyprzedza obecnie *trzodę żywą* w zakresie 25-26%. Ta proporcja (w ujemnym bilansie) zmieniła się w listopadzie bardzo mocno na niekorzyść żywca. Zależność przemysłu od surowca z zewnątrz pogłębia się; jest ona ogromna i w 27,42% jest zależnością od belgijskiego sektora wieprzowiny. To tanie źródło dostaw. Rośnie jednakże wpływ dostaw hiszpańskich (to już 8,85%), a te są bez porównania droższe (27,94% ponad średnią unijną). Wyniki pozostałych 3 grup towarowych w branży nie są od pewnego czasu publikowane. Możemy tylko założyć pewną poprawę bilansu – przez grupy towarowe wyżej przetworzone.